

Od 20. V. do 20 VI. br. matury według nowego regulaminu

We wtorek odbyła się w Warszawie z udziałem ministra oświaty, Wacława Tułodzieckiego, narada przedstawicieli kuratoriów szkolnych, na której omówiono szczegółowo sprawy, związane z wprowadzeniem w życie nowego regulaminu egzaminów dojrzałości. Regulamin ten szkoły mają otrzymać w najbliższych dniach. Egzaminy przeprowadzone zostaną w całym kraju w okresie od 20 maja do 20 czerwca, szczególnie ich terminy ustala same kuratoria. Minister Tułodziecki w swoim wystąpieniu wskazał, że rady pedagogiczne będą w szerszym, niż dotąd zakresie odpowiedzialne za poziom przygotowania uczniów do matury. W myśl nowego regulaminu, wyniki rocznej klasyfikacji uczniów w klasie X i XI wpływają w sposób istotny na dopuszczenie do matury.

PAP

Oświadczenie ZSRR przekazane do Rady Bezpieczeństwa ONZ

Stały przedstawiciel ZSRR w ONZ, N. Fiedorenko wręczył we wtorek przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa, delegatowi Francji, Rogerowi Seydoux, tekst oświadczenia rządu radzieckiego w sprawie aktów agresji sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu, z prośbą, by oświadczenie to zostało ogłoszone, jako oficjalny dokument Rady Bezpieczeństwa.

PAP

W Austrii nie będzie przedawnienia

Jak już donosiliśmy, w Austrii zbrodnie hitlerowskie i wojenne nie ulegają przedawnieniu. Na posiedzeniu Rady Ministrów 9 bm. przyjęty został projekt noweli do kodeksu karnego, która m. in. stanowi, iż zbrodnia morderstwa jest przestępstwem w ogóle nie podlegającym przedawnieniu — pisze korespondent PAP, red. L. Fagot.

Uzasadniając projekt na posiedzeniu rządu, minister sprawiedliwości, dr Broda, powołał się m. in. na opinię, jaką wyraziło w kwestii przedłużenia terminu ścigania zbrodni wojennych Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Wypowiedziało się ono za przedłużeniem, wskazując na zalecenie Komisji Prawniczej Zgromadzenia Doradczego Rady Europejskiej oraz na przykłady ze strony „przeważającej liczby tych państw, które, podobnie jak Austria, okupowane były przez hitlerowskie Niemcy”. (PAP)



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 11. II. 1965 Nr 35 (6532)

Delegacja radziecka opuściła Hanoi

A. Kosygin zatrzymał się w Pekinie

Po czterodniowym pobycie w Demokratycznej Republice Wietnamu opuściła Hanoi, udając się w drogę powrotną do kraju, delegacja Związku Radzieckiego pod kierownictwem członka Prezydium KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — A. Kosygina.

Przed odjazdem delegacji ZSRR, w Hanoi nastąpiło podписание wspólnego oświadczenia radziecko-wietnamskiego. Ze strony radzieckiej oświadczenie podpisał szef delegacji ZSRR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. N. Kosygin, zaś ze strony wietnamskiej — premier DRW, Pham Van Dong.

Agencja TASS podaje, że w drodze powrotnej z Hanoi do Moskwy — do Pekinu przybyła w środę radziecka delegacja rządowa z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, A. Kosyginem na czele.

Na udekorowanym flagami państwowymi ZSRR i ChRL lotnisku delegację powitali: zastępca przewodniczącego KC KP Chin, premier Rady Państwowej ChRL, Czu En-laj, wicepremier i minister spraw zagranicznych ChRL — Czen I i inne osobistości.

Pionierzy chińscy wręczyli A. Kosyginowi i członkom delegacji radzieckiej wiązanki kwiatów.

250 mln. zł więcej

Bez dodatkowych inwestycji

Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp. dadzą w najbliższej 5-letniej produkcji, której wartość będzie wyższa o 250 mln. zł od założeń planowych ustalonych przez Zjednoczenie — taka decyzja zapadła na Konferencji Samorządu Robotniczego ZAP, poświęconej rozwojowi fabryki w latach 1966—1970. Przyrost ten osiągnięty zostanie bez dodatkowych inwestycji, a wartość jego równa się całej produkcji ub. roku.

PAP

13 lutego 1945 roku wojska radzieckie wyzwoliły stolicę Węgier — Budapeszt. Liczące wówczas półtora miliona mieszkańców miasto nie było wprawdzie zniszczone w wyniku działań wojennych, ale ekonomika Węgier uciepiała na skutek rabunkowej gospodarki prowadzonej przez hitlerowców. Od chwili powstania Węgierskiej Republiki Ludowej stolica kraju stała się rozwija, w tempie nieznanym przed wojną. Obecnie Budapeszt liczy ponad dwa miliony mieszkańców i jest największym na Węgrzech ośrodkiem przemysłu. Stale powstają tu nowe osiedla mieszkaniowe. Szczególnie piękne nowe bloki wyrastają w dzielnicach przemysłowych. Rozwija się gospodarka komunalna. W zeszłym roku odbudowany został słynny most Elżbiety — jeden z największych w Europie mostów wiszących. Trasa mostowa łączy centrum Pesztu z centrum wypoczynkowo-hotelowym na Wzgórzu Gellerta w Budzie. W tym roku ma zostać otwarte nowe metro, którego 7-kilometrowa linia poważnie usprawni komunikację miejską. Na zdjęciu: panorama Budapesztu widziana ze Wzgórza Gellerta. Na pierwszym planie most Elżbiety.

Fot. — CAF

Na Dalekim Wschodzie

Koncentracja wojsk brytyjskich

Dziennik „Times” donosi, że w końcu bieżącego tygodnia z Morza Śródziemnego do Singapuru odpłynęło kilka brytyjskich okrętów wojennych. Obecnie — jak podkreśla „Times” — na morzach Dalekiego Wschodu znajduje się już 70 brytyjskich okrętów wojennych oraz 10 okrętów australijskich i nowozelandzkich.

PAP

Dalsze echa oświadczenia de Gaulle'a

Konferencja prasowa prezydenta de Gaulle'a, a w szczególności sprzeczowane na niej poglądy w sprawie problemu niemieckiego, stanowią nadal przedmiot komentarzy prasy zachodniemieckiej.

Komentator „Neue Rhein Ruhr Zeitung”, Jena Federsen, pisze w środę na ten temat:

„Nadal trwa aplauz boński dla de Gaulle'a... Ponura i wstrząsająca gra o oczekiwane względy wyborców. Czy Erhard i Barnel czytali oświadczenie de Gaulle'a w sprawie Niemiec? Mówią oni o „pełnym poparciu”, ale słowa ich są częścią mgły propagandowej, która od tygodni otacza w Bonn problem niemiecki.

Oficjalną politykę rządu federalnego w sprawie Niemiec generał rozdarł w Paryżu jak strzęp papieru.

Prezydent jasno powiedział, że dotychczasowy kurs boński w sprawie zjednoczenia wydaje mu się beznadziejny. Zadaniem i obowiązkiem rządu NRF — pisze Federsen — jest rzeczowe i krytyczne rozprawienie się z de Gaulle'em.

PAP

VIII Kongres SD zakończył obrady

Wybór nowych władz • podjęcie uchwały

W środę po południu zakończył 3-dniowe obrady VIII Kongres Stronnictwa Demokratycznego. W tym dniu dokonano wyboru naczelnych władz SD — Centralnego Komitetu, Centralnej Komisji Rewizyjnej oraz Centralnego Sądu Stronnictwa.

W oparciu o przygotowane na Kongres materiały, wygłoszone referaty i sprawozdania oraz trwającą przez 3 dni dyskusję, podjęto uchwałę wytyczającą kierunki prac i rozwoju Stronnictwa na okres następnych 4 lat. Kongres dokonał również zmian w statucie SD.

W ostatnim dniu obrad w dalszym ciągu kontynuowano dyskusję, w której łącznie w toku 3 dni obrad głos zabrało ponad 50 mówców.

Podobnie jak i w dniach poprzednich, wypowiedzi koncentrowały się wokół centralnych problemów pracy Stronnictwa — działalności ideowo-wychowawczej wśród miejskich warstw pośrednich, rzemiosła, w kołach inteligencji pracującej; poruszano zagadnienia dotyczące rozwoju

produkcji rzemieślniczej, usług itp. szczególnie szerokie odbicie w dyskusji znalazła sprawa aktywizacji gospodarczej małych miast.

W toku przedpołudniowych obrad, Kongres — na wniosek Centralnej Komisji Rewizyjnej — udzielił jednomyślnie absolutorium ustępującym władzom Stronnictwa.



Związek z Wietnamem

7 okrętów amerykańskiej 7 floty opuściło bazę morską USA w Sasebo (Japonia). Ich odpłynięcie dziennik „Mainichi” wiąże z wydarzeniami w Wietnamie.

Zaproszenie

Przebywający w Delhi premier francuski Georges Pompidou zaprosił w środę indyjskiego premiera Shastri do złożenia wizyty we Francji.

Sfabrykowany proces

We wtorek w Leopoldville rozpoczął się sfabrykowany przez tajną policję Czebego proces przeciwko korespondentowi dziennika „Izwestia”, N. Chochiowowi, który został bezprawnie aresztowany w dniu 29 stycznia.

Popović w Tunisie

We wtorek wieczorem przybył z wizytą oficjalną do Tunisu minister spraw zagranicznych Jugosławii, Popović.

Zasadzka

Powstańcy kongijscy urządzili zasadzkę na konwój wojsk Czebego i białych najemników w odległości 360 km na północny wschód od Stanleyville. 10 żołnierzy Czebego zostało zabitych, a 35 rannych. Ponad 1/3 samochodów konwoju została zniszczona.

Wniosek nie przeszedł

Minimalną większością 306 głosów przeciwko 301 brytyjska Izba Gmin odrzuciła we wtorek konserwatywny wniosek o wyrażenie wotum nieufności rządowi Wilsona.

Zapowiedź spotkania

Rzecznik Ligi Arabskiej oświadczył, iż pod koniec tego miesiąca zbiorą się w Kairze przedstawiciele 13 arabskich królów i szefów państw, aby przedyskutować stosunki krajów arabskich z NRF.

Krumej na wolności

Zastępca Eichmanna, Hermann Krumej, skazany przed tygodniem przez Sąd we Frankfurcie nad Menem na 5 lat więzienia za udział w zamordowaniu około 300 tys. Żydów węgierskich został we wtorek wypuszczony z więzienia. Sąd zaliczył mu na poczet kary prawie 5-letni pobyt w areszcie śledczym.

U Thant do Algieru?

Powołując się na koła dyplomatyczne zbliżone do sekretarza generalnego ONZ, Algierska Agencja Prasowa podaje, że rząd algierski zaprosił U Thanta i przewodniczącego XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Quailson-Sackeya do przybycia do Algieru w związku z zbliżającą się konferencją szefów państw i rządów krajów afrykańsko-azjatyckich.

Rok Praw Człowieka

W siedzibie ONZ obraduje obecnie sesja Komitetu Przygotowawczego Międzynarodowego Roku Praw Człowieka, który uchwałą Zgromadzenia Ogólnego wyznaczony został na rok 1968. Wiceprzewodniczącym komitetu jest zastępca stałego przedstawiciela PRL przy ONZ, Eugeniusz Wyzner.

Demonstracja w Londynie

We wtorek odbyła się w Londynie wielotysięczna demonstracja robotników przemysłu lotniczego południowo-wschodniej Anglii. Została ona zorganizowana w związku z groźbą masowego bezrobocia w wyniku kryzysu w brytyjskim przemyśle lotniczym. Właściciele fabryk budowy samolotów zapowiadają zwolnienie tysięcy wykwalifikowanych robotników.

Transport i gospodarka funkcjonują bez przeszkód

Fala zimnego powietrza, jaka napłynęła z północnego wschodu, objęła już cały kraj. W ciągu ostatniej doby wszędzie panował silny mróz. Nie zaskoczył jednak — jak dotychczas — ani transportu, ani gospodarki komunalnej.

Na węzłach i stacjach rozrządowych PKP praca była wprawdzie utrudniona (np. stężone smary hamowały ruch wagonów na górkach rozrządowych), ale dobowy plan załadunku towarów został wykonany.

Polak we władzach organizacji drogowej

W wyniku ostatnich wyborów Komitetu Wykonawczego Komisji Międzynarodowych Kongresów Drogowych, które odbyły się kilka dni temu w Paryżu, w jego skład po raz pierwszy wszedł przedstawiciel Polski — wiceamin. komunikacji mgr inż. Aleksander Gajkiewicz. (PAP)



PONOWNY REMIS

Na zakończenie swego zachodnio-europejskiego tournée, kadra polskich piłkarzy zremisowała z czołową drużyną belgijską, Standard Liege 3:3 (2:2).

MISTRZOSTWA ZAKOPANEGO
Narciarskie mistrzostwa Zakopanego rozpoczęły się od konkurencji alpejskich seniorek i seniorów. Tytuły mistrzowskie pewnie wywalczyli: w konkurencji kobiet Maria Wania, a wśród mężczyzn Stanisław Gogólski.

ZWYCIĘŻYŁ WITKE

Wczoraj rozegrano w Zakopanem, na Dużej Krokwi, trzeci z kolei międzynarodowy konkurs skoków w Polsce, tym razem o „Wielką Nagrodę Tatry”. Wygrał R. Witke przed A. Sztolfem i M. Gayezakiem (wszyscy Polscy). Wyniki łączne za trzy konkursy (Wisła, Szczyrk, Zakopane) — 1) R. Witke — 672,3 pkt., 2) P. Wala — 657,8 pkt., 3) A. Sztolf — 622,8 pkt.

20 LAT TEMU

Najdotkliwszych strąt doznało już w lutym 1945 roku najbliższe otoczenie Placu Wolności. Im bardziej bowiem hitlerowskie wojska spychano ku Cytadeli, tym ostrzej wznosiły się walki na poszczególnych ulicach i w domach. W okolicach odcinka Al. Marcinkowskiego do ul. Armii Czerwonej zbурzono zostały niemal wszystkie domy, nie wylaczając zabytkowego kościoła św. Marcina. Zdjęcie przedstawia właśnie omdawiany odcinek ulicy. W głębi ruiny kościoła. Runęła tu cała wieża wraz z frontową ścianą. Hełm wieży widoczny na dachu sąsiedniego budynku, tego, w którym obecnie mieści się Teatr „Marcinek”.



Fot. — Z. Zielonacki

Ostatni dzień w WARTHEGAU

81

Ale obawiano się najgorszego. Sądząc z informacji, jakie uzyskał i przekazał generał Nehring, dowódca wycofujących się w wędrującym kotle spod Kielc w ogólnym kierunku Głogowa rezerwy XXIV korpusu pancernego, 10 dywizji pancerną mającą zabezpieczać odwrót XLII korpusu i wywalczyć współdziałanie obu korpusów, została zaatakowana i okrażona całkowicie przez przeważające siły nieprzyjaciela.

Sztab Grupy Armii „A” nie posiadał też łączności z dowództwem lewoskrzydłowej 9 armii. Wiedzieli tylko dzięki działającemu jeszcze w godzinach popołudniowych bezpośredniemu połączeniu z Warszawą, że jednostki zgrupowania warszawskiego otrzymały od dowódcy 9 armii generała von Lütwita rozkaz rozpoczęcia natychmiastowego odwrotu na zachód lub południowy zachód. Ze względu na jednoczesny brak dotychczas łączności dowództwa 9 armii ze sztabem OKH brak było w ogóle jakichkolwiek innych wiadomości na temat rozwoju wydarzeń w tym tak ważnym rejonie działań wojennych.

Dokładne za to wyliczanie niepokojało informacje, napływały systematycznie od dowództwa wschodniopruskiej Grupy Armii „Centrum”. Nie można już było się ludzi. W ciągu ostatnich kilku godzin działania wojenne na tym odcinku frontu wkroczyły w swą przełomową, tragiczną dla strony niemieckiej, fazę. Wbrew nadziejom żywionym jeszcze poprzedniego dnia w związku z sukcesami obronnymi, uzyskanymi przez rzucenie w rejon walk pomiędzy Modlinem a Ostrołęką wszystkich niemal odwodów dowództwa Grupy Armii „Centrum” (co nawet doprowadziło do cofnięcia się w niektórych miejscach nacierających wojsk radzieckich) ofensywa tego zgrupowania nieprzyjacielskiego nie została zahamowana. Wręcz przeciwnie. Rosjanie wzmożli jeszcze od godzin rannych swój nacisk. W efekcie zdołali wtłamać się w linie obrony 2 armii na szerokości 17 kilometrów, zając m. in. Pułtusk i przenikając na głębokość do 20 kilometrów, dotrzeć na przedpolu Ciechanowa.

*

Wobec takiego pesymistycznego bilansu niespełna pięciu dni walk, Guderian nie mógł wystąpić w swym „powitalnym” referacie z niczym, cokolwiek mogłoby zapowiadać możliwość

82

rychłego przezwyciężenia kryzysu i przemawiać na rzecz decyzji podejmowanych przez dowództwo poszczególnych zgrupowań lub sztab generalny OKH.

Sądził co prawda, że radykalne posunięcie dowództwa 9 armii w postaci szybkiego wycofania sił zgrupowania warszawskiego na rubież Bzury, Rawki i Pilicy (i jedynie ono), może jeszcze doprowadzić do odtworzenia w ciągu najbliższych dni linii frontu na kierunku poznańskim. Może, nie oznaczało jednak, że musi. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że podobny odwrót ośrodkowo-opałowskiego zgrupowania 4 armii pancerną został już poważnie zakłócony przez konfakcje radzieckie. I to — sądząc z informacji przekazanych przez generała Nehringa do tego stopnia, że trzeba się było obawiać, iż los tych jednostek umocni tylko Hitlera w jego uporze przy poglądach: jakkolwiek odwrót oznaczałoby tylko działanie na korzyść nieprzyjaciela. „Na podstawie swego pięcioletniego doświadczenia — Hitler chętnie podkreślał swój staż dowódcy — jestem przekonany, że jakiegokolwiek tak zwane wycofanie sił, bynajmniej nie prowadzi do ich zaoszczędzenia. Tego rodzaju odwrót pociąga bowiem za sobą tylko załamanie się frontu i koniec końców doprowadza wyłącznie do katastrofy.

Teraz jednak Guderian spodziewał się nie tylko pouczeń lub gwałtownego ataku furii Hitlera. Obawiał się, że skoro wódz dowodzie się, iż wbrew jego dyrektywom wycofane zostały z pozycji nad Wisłą całe zgrupowania Grupy Armii „A”, przystąpi do karania wszystkich winnych. Że od tego zacznie sanowanie sytuacji.

A wówczas, dokonując daleko idących zmian personalnych, przy okazji zadając jeszcze jeden cios w prerogatywy sztabu generalnego OKH i koncentrując w swym ręku wszelkie uprawnienia dowódcze, ostatecznie skrepił Guderiana. Pozbawił go możliwości podejmowania jakiegokolwiek kroków, które mogłyby zapobiec ostatecznej katastrofie, lecz sprzecznych z maniakalnymi poglądami Hitlera.

(cdn)

Spółeczeństwo polskie potępia agresję USA w Wietnamie

Brutalna agresja USA w Wietnamie — naloty bombowców amerykańskich na terytorium DRW wywołała powszechne oburzenie społeczeństwa polskiego i spotkała się z jego strony z surowym potępieniem.

W całym kraju odbywają się masowe zebrania i wiece protestacyjne przeciwko tym nowym aktom zbrojnej agresji, stanowiącym jaskrawe pogwałcenie Porozumień Genewskich i Karty Narodów Zjednoczonych. Wykrętne tłumaczenia imperialistycznych interwentów nie znajdują zrozumienia u uczestników wieców, którzy solidaryzując się ze słuszną walką, jaką prowadzi bohaterki naród wietnamski o swą wolność i niezawisłość, domagają się natychmiastowego zaprzestania niebezpiecznych dla pokoju prowokacji i wycofania wojsk amerykańskich z południowego Wietnamu.

W środę zebrali się na masowym zebraniu protestacyjnym robotnicy i pracownicy

WSK — Okęcie. Uchwalona przez nich rezolucja głosi m. in.:

„Protestujemy przeciwko ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy narodu wietnamskiego. Droga jest nam sprawa pokoju na całym świecie. Dlatego też kategorycznie żądamy wycofania wojsk amerykańskich z południowego Wietnamu, zaprzestania zbrojnych prowokacji wobec DRW oraz przerwania wszelkiej ingerencji w wewnętrzne sprawy Indochin”. Rezolucja popiera oświadczenie rządu ZSRR w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i zwiększenia mocy obronnej Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Cała pierwsza zmiana załogi wrocławskiego „Pafawagu” — ponad trzy tysiące robotników, techników i inżynierów, wzięła w środę udział w zebraniu protestacyjnym. Surowo potępiając zbrodnicze naloty amerykańskiego lotnictwa na terytorium DRW załoga Pafawagu w uchwalonej rezolucji w pełni popiera stanowisko Związku Radzieckiego — wyrażone w oświadczeniu rządu ZSRR.

Zebrania protestacyjne przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie odbyły się również we wszystkich wydziałach Wrocławskich Zakładów Elektronicznych „Elwro”.

Także dokerzy, stoczniovcy, rybacy Wybrzeża Gdańskiego z oburzeniem piętnują brutalne akty amerykańskiej agresji.

Naloty bombowców amerykańskich na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu, spotkały się z surowym potępieniem ludzi pracy Ziemi Lubelskiej. Zdecydowany protest przeciwko tym niebezpiecznym prowokacjom wyrazili m. in. pracownicy Zakładów Skórzanych im. M. Buczka i Fabryki Maszyn Rolniczych w Lublinie.

Wiele masowych zebrań protestacyjnych odbywa się na Opolszczyźnie, w Kielcach, Łodzi i Rzeszowie.

Wiec protestacyjny odbył się również w Akademii Wy-

chowania Fizycznego na Białanach w Warszawie.

*

Masowe wiece odbywają się również w wielu krajach świata.

M. in. w środę setki tysięcy mieszkańców Pekinu zebrali się na placu Tien An men, aby wyrazić gniewny protest przeciwko agresywnym posunięciom USA, które dokonały pirackiego nalotu na terytorium DRW.

Otwarcia wiecu dokonał członek Biura Politycznego KC KPCh burmistrz Pekinu, Peng Czen.

Na wiecu obecni byli Mao Tse-tung, Liu Szao-tsi, Czou En-laj i inni przywódcy KPCh i ChRL.

We wtorek odbyły się na ulicach miast włoskich masowe manifestacje przeciwko represjom amerykańskim w Wietnamie Północnym i Laosie, stanowiącym zagrożenie pokoju światowego. Tłumy mieszkańców stolicy zgromadziły się przed ambasadą USA w Rzymie, domagając się natychmiastowego zaprzestania działań wojennych.

Parlamentarzyści komunistyczni zgłosili na ręce premiera Moro interpelację, w której żądają wyjaśnienia „jakie kroki rząd zamierza podjąć wobec zagrożenia pokoju światowego, na skutek rozprzestrzenienia wojny przez Stany Zjednoczone na teren DRW.”

PAP

Opinia Francji o kryzysie wietnamskim

Paryski korespondent PAP, red. Z. Klimas donosi: Rajdy lotnictwa amerykańskiego nad teren Demokratycznej Republiki Wietnamu wzmożły w Paryżu nastroj powątpienia w sytuacji w tej części Azji.

Czynnik oficjalnie nie zajęły do tej pory żadnego stanowiska wobec wydarzeń, natomiast w poniedziałek w godzinach przedpołudniowych zebrali się na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Atlantycka.

Prowokacyjne zamachy amerykańskie na miejscowości położone na północ od 17 równoleżnika wywołały w społeczeństwie francuskim falę głębokiego oburzenia.

PAP

Wojska DRW zestrzeliły 10 samolotów

Według ostatnich doniesień oddziały Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliły w poniedziałek po południu trzy dalsze samoloty amerykańskie. Tym samym w ciągu dwóch dni, podczas których samoloty amerykańskie, stacjonujące na lotniskach VII Floty Amerykańskiej, dokonywały nalotów na terytorium DRW, oddziały Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliły łącznie 10 samolotów amerykańskich.

PAP

Chwiejność stanowiska Bonn wobec przedawnienia

Korespondent PAP, red. J. Roszkowski donosi: piątkowe wypowiedzi rzecznika rządu NRF von Hasego w sprawie przedawnienia ścigania zbrodni hitlerowskich uznane zostały przez prasę zachodnioniemiecką jako zapowiedź rewizji stanowiska rządu bńskiego w tej materii.

Dzienniki sobotnie zamieszczają materiały, w których zapowiada się, że po złożeniu sprawozdania przez bńskie ministerstwo sprawiedliwości na temat stanu ścigania, gabinet Erharda opowie się w marcu oficjalnie za dalszym ściganiem zbrodniarzy hitlerowskich. W tym zakresie — jak donosi prasa zachodnioniemiecka — w łonie rządu istnieją poważne rozbieżności. Erhard i mniejszość gabinetu jest ponoć za przedłużeniem terminu ścigania, kierując się motywami natury politycznej, w szczególności niekorzystną dla Bonn reakcją światowej opinii publicznej.

Natomiast większość członków rządu jest nadal prze-

ciwko przedłużeniu terminu powołując się na względy prawne. Sprawa jednakże — zdaniem prasy — jest jakoby przesadzona, gdyż Erhard zawsze może skorzystać ze swego konstytucyjnego prawa „określania linii rządu”.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-8

Komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego i o rozwoju gospodarki narodowej w 1964 r.

(Omówienie)

Jak wynika z komunikatu Głównego Urzędu Statystycznego, w 1964 r. produkcja przemysłowa wzrosła o 9,3 proc.; przekazano do eksploatacji szereg ważnych obiektów inwestycyjnych: dochód narodowy wzrósł o ok. 5 proc., a eksport zwiększył się o 18,4 proc.

Poniżej podajemy najważniejsze dane zawarte w komunikacie. Wszędzie tam, gdzie jest mowa o wzroście produkcji, inwestycji, obrotów itp. — dotyczy on porównania z 1963 r. Niektóre dane liczbowe przytaczamy w zaokrągleniu.

PRZEMYSŁ

Plan produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego wykonany został w 103,7 proc. Produkcja globalna wzrosła o 9,3 proc.

Nastąpiło przyspieszenie tempa wzrostu produkcji globalnej w porównaniu z latami 1962 i 1963. Dotyczyło to szczególnie przemysłu lekkiego i spożywczego. Zmniejszała się dzięki temu rozpiętość pomiędzy tempem wzrostu produkcji środków wytworzenia, a tempem wzrostu produkcji przedmiotów spożycia. Znacznie rozszerzono produkcję przeznaczoną na eksport oraz na zaopatrzenie rolnictwa.

Z ważniejszych wyrobów wyprodukowano w ub. roku

40,6 mld. kWh energii elektrycznej, 117,4 mln. ton węgla kamiennego i 20,3 mln. ton — brunatnego, blisko 8,6 mln. ton stali surowej i 5,7 mln. ton wyrobów walcowanych, 29,4 tys. obrabiarek do skrawania metali, 19,2 tys. traktorów dwuosobowych, 20,6 tys. samochodów osobowych i 26,7 tys. ciężarowych, ponad 3.500 autobusów; statki pełno morskie o łącznej nośności blisko 300 tys. DWT, 153 tys. motocykli i skuterów, 506 tys. pralek domowych, 186 tys. lodówek, 514 tys. odbiorników radiowych i 413 tys. telewizyjnych.

W przemyśle energetycznym 25 proc. energii w elektrowniach zawodowych wyprodukowano na węgiel brunatny (w 1963 r. — 15 proc.). Zużycie paliwa umownego na produkcję i kWh energii spadło z 440 g do 420 g. Przekazano do eksploatacji turbopozosy o łącznej mocy 810 MW (nowe elektrownie w Turaszowie, w Koninie oraz w Łagiszewie).

Szczególnie duży wzrost osiągnięto w wydobywaniu węgla brunatnego oraz ropy naftowej i gazu ziemnego (dzięki odkryciu nowych zasobów).

W hutnictwie żelaza, obok realizacji z nadwyżką planu produkcji wszystkich podstawowych wyrobów, uzyskano poprawę jakości stali.

W przedsiębiorstwach podległych Min. Przem. Ciężkie-

go uruchomiono produkcję ponad 500 nowych wyrobów, w tym wiele ważnych dla gospodarki narodowej jak: statek baza — przetwórnica B-64, żuraw hydrauliczny na podwoziu samochodowym, prasę hydrauliczną do ceramiki pro szkół metalowych, okrętowe generatory synchroniczne, kabie energetyczne w powłokach aluminiowych, diody krzemowe typu Ok-95. Wykonano wiele prototypów maszyn i urządzeń (m. in. 5-tonowy samochód ciężarowy „Star 200”, autobus międzymiastowy, nowoczesny kombajn zbożowy, tokarkę produkcyjną ze sterowaniem programowym i in.).

W przemyśle chemicznym nie wykonano planu produkcji wielu ważnych wyrobów, mimo to tempo wzrostu produkcji chemii było znacznie wyższe. Uzyskano poprawę wielu wskaźników technologicznych. Chemia uruchomiła produkcję ponad 350 nowych wyrobów i asortymentów, w tym wielu ważnych dla gospodarki narodowej: włókna poliestrowe, tereftylan dwumetylu — półprodukt do wyrobu elany, 14 gatunków olejów przekładniowych i hydraulicznych, 15 nowych marek barwników: nowy lakier, farby, laki i oraz środki zapachowe i piorące. Oddano do użytku wiele ważnych obiektów inwestycyjnych: płocą „Petrochemię”, IV piec karbidowy oraz 2 piece do produk-

cji styrenu, tlenownię i inne instalacje w Oświęcimiu.

W przemyśle materiałów budowlanych rozpoczęła pracę nowa, duża cementownia w Działoszynie. Dzięki jednoczesnej rozbudowie istniejących cementowni osiągnięto w sumie znaczny wzrost zdolności produkcyjnych. Uruchomiono także wielką hutę szkła okiennego w Sandomierzu.

W przemyśle lekkim szczególnie wzrosła produkcja tkanin jedwabnych z włókien syntetycznych, wyrobów dziewiarskich i półczoszcznych. Osiągnięto dalszy wzrost wydajności maszyn.

W zakresie artykułów spożywczych nastąpił znaczny wzrost połowów ryb morskich, produkcji cukru, przetwórstwa ziemniaczanego, owocowo-warzywniczego i tytoniowego.

Zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym (bez uczniów) wzrosło o 2 proc., tj. do 3.287 tys. osób (99,3 proc. planu).

Wartość produkcji globalnej przypadająca na 1 zatrudnionego wzrosła o 7,1 proc. Pozytywnym zjawiskiem był dalszy spadek ilości godzin nadliczbowych o ok. 26 proc. — w przeliczeniu na 1 robotnika i godzin przestoju o ok. 14 proc. Liczba godzin nieprzepracowanych z powodu chorób obniżyła się o ok. 6 proc., a z powodu nieobecności nieusprawiedliwionej — o ponad 28 proc.

Wzrost wartości usług wyniósł ponad 16 proc.

W rzemiośle indywidualnym liczba zakładów w końcu ub. roku wyniosła ok. 137 tys., tj. wzrosła o blisko 4 proc. W nieco większym stopniu wzrosła liczba zatrudnionych w rzemiośle — do 238 tys. osób. Największy rozwój wykazują rzemiosła budowlane, w przeciwnieństwie do odzieżowych i spożywczych.

ROLNICTWO

Produkcja globalna rolnictwa była wyższa o 0,7 proc., przy czym produkcja roślinna była niższa o 0,2 proc., a produkcja zwierzęca — wyższa o 2,3 proc. Susza w I półroczu ubr. odbiła się niekorzystnie na plonach upraw zbożowych i siana. Opady deszczu w drugiej połowie lata poprawiły natomiast wydatnie warunki upraw okopowych.

Zwiększyła się powierzchnia uprawy pszenicy, buraków cukrowych oraz rzepaku. Plony 4 zbóż wyniosły 16,1 q z ha (spadek 6,9 proc.), ziemniaków 169 q z ha (wzrost o 7,7 proc.), buraków cukrowych 283 q z ha (spadek o 1,4 proc.).

Według stanu z czerwca ubr. mieliśmy 9,9 mln sztuk bydła (wzrost o 1 proc.). Pogłowie trzody chlewnej liczyło 12,9 mln sztuk i było o 11 proc. wyższe, zahamowany został spadek liczby owiec, pogłowie koni zmniejszyło się o 1 proc. Wyniki spisu groduziowego (1964 r.) wskazują na dalszą

stabilizację pogłowia bydła i odbudowę pogłowia trzody chlewnej.

Wg szacunku, produkcja żywności wolumenem zwiększyła się o 7 proc., a produkcja żywności wieprzowej utrzymała się na poziomie 1963 r. (pewną poprawę zanotowano w końcu ubr.).

Skup zboża ze zbiorów 1964 roku był w II półroczu o 5 proc. niższy niż w I półroczu 1963 r. i wyniósł 2,1 mln ton. Skup ziemniaków był natomiast o 4,5 proc. wyższy. Skup żywności w przeliczeniu na mięso pozostał na niezmienionym poziomie, a skup mleka był o 2,5 proc. wyższy. Gospodarstwa indywidualne i spółdzielnie produkcyjne otrzymały z tytułu skupu o 4 mld zł więcej.

W PGR-ach produkcja globalna wzrosła o 6,1 proc.; w gospodarstwach tych nastąpił wzrost liczby bydła (o 5,7 proc.) i trzody chlewnej (o 8,5 proc.). W spółdzielniach produkcyjnych pogłowie bydła wzrosło o 15 proc., a trzody chlewnej — o 6 proc.

W końcu 1964 r. działało 31,5 tys. kółek rolniczych, zrzeszały one 1,5 mln członków (wzrost o 18 proc.). Wzrosło zaangażowanie rolnictwa w maszyny, szczególnie do traktacji konnej. Liczba traktorów wzrosła o 15 proc. i wyniosła 110 tys. sztuk.

(Dokończenie jutro)

W Diez koło Limburga feruje wciąż wyroki oberamtsrichter Junc ker. W Duesseldorfie — jego kolega, amtsgerichtsrat Andritschke. Obaj są rzecznikami zachodniemieckiej sprawy wiedeńskiej z długoletnią praktyką. Znaną także w Bonn. Ale oto dzięki dokumentacji przedstawionej przez władze NRD w listopadzie 1964 roku, wiadomo już nie tylko zwierzchnikom szanownego sędziego z Diez i również szanownego sędziego z Duesseldorfu, że obaj oni byli w latach 1939—1945 przestępcami wojennymi działającymi z wyjątkową bezwzględnością m. in. w Poznaniu. Orzekali wyroki śmierci na stawianych przez sąd specjalny Polaków także wówczas, kiedy formalnie rzecz biorąc, nie pozwałało na taki „wymiar kary” nawet ludobójcze prawodawstwo Trzeciej Rzeszy.

Dla przykładu: 21 października 1941 roku rozpatrywali sprawę rolnika spod Pleszewa — Narcyza Wykretowicza i przy tej okazji wydali jeszcze jeden wyrok śmierci.

Jak wynika z aktu procesu (Sygnatura Sd 5 Kls 70/41), ojciec Narcyza Wykretowicza, reemigrant ze Stanów Zjed-

Mordercy z „Sondergericht Posen“

Ci, którzy oczekują „przedawnienia“ swych zbrodni

noczonych AP, przyjeżdżając tuż po pierwszej wojnie światowej do Polski przywieźli z sobą pistolet, który wkrótce sprzedał. Jakimś zbiegiem okoliczności, mimo dokonania transakcji, na terenie gospodarstwa pozostał jednak przez niedopatrzenie i w zapomnieniu kilka nabojęw. Pech chciał, że w roku 1938 Narcyz Wykretowicz, który odziedziczył już po zmarłym ojcu gospodarstwo, nabył około czterech kilograma czarnego prochu, przy pomocy którego zamierzał usunąć kilka kamieni, zalegających na polu. Później jednak zrezygnował z pirotechnicznych sposobów pozbycia się zawali dróg i po prostu zapomniał o niewielkiej paczce.

Znalazła ją dopiero — podobnie jak naboje — Niemka, która zagarnęła gospodarstwo po wysiedlonym Wykretowiczu. 13 sierpnia 1941 roku za denuncjowała Polaka. 21 października tegoż roku odbyła się rozprawa.

Sędziowie Andritschke oraz Juncker nie kwestionowali,

ż zarówno naboje jak paczuszka prochu pozostawione zostały przez przeoczenie lub za pominięcia. Niemniej orzekli „karę śmierci”, ponieważ do tychczasowy właściciel gospodarstwa był Polakiem, zaś tego rodzaju przedmioty „stanowią w ręku Polaka zagrożenie bezpieczeństwa publicznego nawet w przypadku jeśli nie ma dowodów na to, iż Polak ów zachowywał się do tego czasu niełojalnie”.

Tak naciągnięte uzasadnienie morderstwa sądowego wzbudziło wątpliwości nawet wśród kolegów Junckera i Andritschke, urzędujących w nacjonalistycznym Ministerstwie Sprawiedliwości Rzeszy. Jeden spośród berlińskich urzędników zaopiniował wyrok poznański jak następuje: „Treść aktu przekonuje o tym, iż oskarżony działał nie ze złości, lecz przez przeoczenie. Zresztą posiadanie nabojęw... amerykańskiej produkcji, a więc dla normalnie spotykanej broni zupełnie nie przydatnych, nie stanowiło jakiegokolwiek niebez-

pieczeństwa dla ludności niemieckiej”.

W efekcie tej interwencji — jak świadczą niezbicie akta — Wykretowicz nie miał być już stracony lecz „jedynie” skierowany na trzy lata do obozu koncentracyjnego. Co się jednak z nim stało — wie dą chyba tylko Andritschke i Juncker. W aktach nie ma już na ten temat ani słowa. Rodzina o zmianie wyroku nie została zawiadomiona. Zaś po Narcyzie Wykretowiczu zaginął wszelki ślad.

Po 9 maja 1965 roku mają być, zgodnie z wolą bońskich spadkobierców Hitlera, zatar- te także ślady jego morderców, prowadzące za hitlerowskiego „Sondergericht Posen” do chrześcijańsko-demokratycznych sądów w Duesseldorfie i Diez.

W związku z rzekomym przedawnieniem się win zbrodniarzy wojennych — jedynie kompetentnym dla ich karania ma być już po 9 maja 1965 roku tylko sąd niebiański. Że zaś w NRF nadal się powtarza „Gott mit uns”, Andritschke i Juncker nie protestują, rzecz jasna, przeciwko takiej zmianie trybunałów. Zwalaszcza, iż nadal mogą dzięki temu ferować wyroki na ziemi. (MOL)

Ekonomiści ciągle poszukiwani

WSE frontem do życia

Weszliśmy obecnie w okres reformy programów nauczania i struktury organizacyjnej wyższych uczelni. Zmiany podyktowane zostały przede wszystkim potrzebą dostosowywania działalności naukowej uczelni do postępu w różnych dziedzinach życia, a co za tym idzie — lepszego przygotowania absolwentów do zadań, jakie ich oczekują.

Problem silnego związania uczelni z życiem gospodarczym kraju szczególnie wyraźnie daje się zaobserwować w najbliższych zamierzeniach po zniesieniu Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Jak nas informuje rektor uczelni prof. dr W. Ruśnicki — WSE przystąpi do realizacji zmienionego i skróconego do 4 lat programu nauczania wraz z nowym rokiem akademickim. Obejmuje on na razie studentów, rozpoczynających naukę we wrześniu br. Pociąga to za sobą konieczność ograniczenia zakresu nauczania niektórych przedmiotów ogólnych jak historia, geografia czy prawo, na rzecz przedmiotów kierunkowych, na które położony jest obecnie znacznie większy nacisk. Już obecnie, przy utrzymywaniu dwuwyziałowej struktury uczelni (wyział ogólny-ekonomiczny i handlowo-towaroznawczy) istnieje na WSE tendencja do tzw. nauczania kierunkowego. Tak więc po pierwszej dwuletniej części studiów, obejmującej kierunki ogólny-ekonomiczne, wspólne dla obu wydziałów, następuje część druga specjalistyczna, podczas której kształcą się specjaliści w obrębie tych kierunków np.: ekonomi-ki przemysłu, ekonomiki handlu wewnętrznego czy towaroznawstwa. Na lata następne przewiduje się rozwój obu kierunków: finansowy i rachunkowości oraz ekonomiki handlu zagranicznego. Ta ostatnia specjalizacja znajduje swoje uzasadnienie m. in. w tym, że Poznań raz w roku, w czasie Międzynarodowych Targów, staje się handlową metropolią świata.

Czyni się również starania o rozwój kierunku ekonomicznego. Obecnie istnieje na WSE Zakład Ekonometrii, prowadzony przez doc. dr. Zb. Czerwńskiego. Ogólnowiatowo zainteresowanie efektami tej dyscypliny ekonomicznej, a także dostateczna liczba kwalifikowanych specjalistów, skłania władze uczelni do zabiegów nad rozbudową wspomnianego Zakładu i rozszerzenia zakresu jego działalności. Władze uczelni myślą też o utworzeniu zakładu ekonomiki rolnictwa, w związku z kon-

kretnymi potrzebami naszego regionu.

Zasadniczo zmieniony zostanie również w przyszłym roku akademickim oraz w następnym — system studiów zaocznych. Studium dla Pracujących zostanie zamienione na Studium Zawodowe. Absolwenci otrzymają tytuł dyplomowanego ekonomisty, co szybciej zaspokoi potrzeby na tego rodzaju specjalistów. Studium Zaoczne będzie utrzymane, lecz jego program zmieni się i skróci wraz z programem studiów stacjonarnych. Dla słuchaczy z Poznania i najbliższych okolic uruchomi się Studium Wieczorowe, które cechować będzie większą ilością wykładów i ćwiczeń. Ponadto przygotowany już jest projekt otwarcia dwu rodzajów Studiów Podyplomowych. Pierwszy, przeznaczony będzie dla byłych absolwentów WSE, którym umożliwi się uwspółcześnienie, uzupełnienie zakresu zdobytej przed kilku laty wiedzy ekonomicznej; drugi zainteresuje na pewno absolwentów innych kierunków studiów np. technicznych, pełniących dziś stanowiska, wymagające wiedzy ekonomicznej.

Wszystkie te zamierzone zmiany świadczą o tym, że poznańska WSE stara się — zgodnie z ekonomicznymi wymogami życia — zaspokajać ciągle głód na fachowców w tej dziedzinie (dość powiedzieć, że studenci są tutaj, jak to się zwykle określa, kupowani na piu, tzn. niemal wszyscy mają stypendia, a z dużej części ofert zakładów trzeba rezygnować).

Wielu jeszcze wykształconych ekonomistów potrzeba naszej gospodarce. Chętnych wśród młodzieży jest sporo: w tym roku akademickim uczelnia mogła przyjąć zaledwie połowę spośród nich. Limity miejsc na pierwszym roku określa bardzo szczerupia, niestety, niewystarczająca baza lokalowa — dlatego nie można zabiegać o ich zwiększenie, choć istnieje odpowiednia liczba samodzielnych pracowników naukowych. Dlatego z dużą nadzieją mówi się tu o projektach władz miejskich, dotyczących przekazania dla potrzeb WSE kompleksu budynków na narożniku ulic Armii Czerwonej i Marchlewskiego, mieszczących dotąd Bank Rolny. Wydaje się, że społeczno-gospodarcze potrzeby województwa naszego (a także bydgoskiego, zielonogórskiego i koszalińskiego) czego obrazem jest wyrwanie sobie dyplomantów — zasługują na ostateczne przemyslenie i sfinalizowanie sprawy pomieszczeń dla WSE. (wch)

TELEWIZJA

Tylko kilka gwiazdek...

I znów trzeba wrócić do starej, od dawna powtarzanej piosenki: publicystyko, gdzie ty? Gdyby nie filmy, teatr, sport i trochę nie najlepszej ostatnio rozrywki, niewiele byłoby do oglądania na szklanym ekranie w ciągu minionych siedmiu dni. Na tym tle nudy zabłysły kilka gwiazdek, które uratowały program TV. Pierwsze miejsce należy się audycji pt. „Bez apelacji”, ukazującej — na przykładzie karygodnie zbudowanej szkoły Tysiacielca w Wólcie Orłowskiej powiat Krasnystaw — mechanizm marnotrawienia pięknej inicjatywy grupy zapaleńców. Dziennikarze — Ryszard Wójcik i Jerzy Ambroziewicz — przedstawili skrupulatnie historie szkoły: od pomysłu, przez jego realizację i uroczyste otwarcie szkoły, aż do jej... zamknięcia, gdyż nowo wybudowany gmach szkolny po roku zaczął się walić. Ale nie to jest najgorsze. Jeszcze gorsze, że nie ma winnych. Każdy, przyciskany rzeczowymi pytaniami, wykręcał się, próbując wywinąć z konfrontacji co najmniej bez skazy. Program może (nawet w drugiej części, kiedy przyjdzie czas na podsumowanie) nie wskazać jednoznacznie winowajców tego skandalu. Ale na pewno zaalarmuje opinie publiczną. A to już dużo. I w jakimś stopniu może zapobiec na przyszłość tego rodzaju smutnym przypadkom. To jeszcze więcej. O ile dziennikarze relacjonowali prosto, przejrzysto i dość jednoznacznie, o tyle tryzobowy „trybunał” nieco zagałował sprawę, co trzeba uznać za słabą stronę tej najlepszej pozycji publicystycznej całego tygodnia.

Z poznańskiej publicystyki wyróżnić wypada program pt. „Elektrociepłownia dla Poznania”, będący przykładem wskazywania słuszych i bardzo potrzebnych inicjatyw, których realizacja przynieść może duże korzyści. Obyśmy oglądali jak

najwięcej takich postulatów i dość ciekawych (mimo słabego przywołania rozmówców) pozycji. Gorsi już były „Wycinanki” program o charakterze wiejskim: trochę rozgadany. Jak już się ukazuje plansze z napisem „Danie firmowe” po co jeszcze dodawać komentarz mówiony: „Oczywiście, wycinanki!” Jakby to nie było oczywiste.

„Zosia-Samosia” to cykl prowadzony z jakąś myślą przewodnią. Czy jednak rzecz o sposobach przyrządzania ryb atlantyckich to coś interesującego młodzieży? Mam wątpliwości.

Wątpliwości też budzi teleturniej „Liqa miast”, choć gwoli sprawiedliwości dodajmy, że ten ostatni rozegrany w Poznaniu przebiegał najsprawniej ze wszystkich dotychczasowych, może właśnie dlatego, że odbywał się w jednym studio i że młodzi reprezentanci szkół nie musieli czekać na pomoc telefoniczną z zewnątrz. Wydaje się jednak, że program ten nie bardzo interesuje szerokie kręgi młodzieży, poza kolegami i rodzinami występujących przed kamerami.

Wątpliwości wreszcie wywołuje tematyka piątkowego magazynu motoryzacyjnego „Klakson”. Reportaż z pracy kierowcy ciężarówki PKS był ciekawy i odkrywczy. Dlaczego jednak wciśnięto go w ramy „Klaksonu”? To przecież mogła być jedna z najciekawszych pozycji publicystycznych. A już na kpiny zakrawał wywiad z dyrektorem Zjednoczenia PKS, który zamiast odpowiadać na pytanie: „Dlaczego autobus PKS nie zatrzymuje się na przystanku wybudowanym społecznym nakładem mieszkańców jakiejś wsi?” — mówił o tym, ile autobusów przebiega przez tę wieś i — jakby na ironię — apeluje jeszcze do społeczeństwa o podobne inicjatywy. Dlaczego przedstawiciel „Klaksonu” nie egzekwuje konkretnej odpowiedzi na konkretne pytanie?

Kiepskiego wrażenia po programie minionych siedmiu dni nie oślodziło nawet piękne widowisko Teatru TV, który wystawił J. W. Goethego „Ifigenię w Taurydzie” w reżyserii E. Axera i scenografii O. Axera ze znakomitymi kreacjami Z. Mrozowskiej i T. Łomnickiego. Dobry teatr to jeszcze przecież nie wszystko.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Stuchamy z płyt

W cyklu Opera w Przekroju ukazała się duża płyta z Trubadurem Giuseppe Verdiego. Jest to montaż muzyczny, który zawiera najpiękniejsze części „Trubadura” wybrane spośród czterech aktów. Wykonawcami są: Chór i Orkiestra Opery Warszawskiej pod dyrykcją Zdzisława Górzyńskiego oraz soliści — Andrzej Hiolski (baryton), Krystyna Jamroz (sopran), Bogdan Paprocki (tenor), Krystyna Szostak-Radkowska (mezzosopran) i Jan Góralski (tenor). Muza, XL 0199, 33 obr.

Johan Strauss — Król walców — tak nazwano dużą płytę zawierającą najpiękniejsze i najpopularniejsze z walców „wiedeńskiego króla”. Nad pięknym, modrym, Dunajem op. 314, Wale cesarski op. 437, Wiedeńska krew op. 351, Życie artysty op. 314, Opowieści Laski Wiedeńskiej oraz Wino, kobieta i śpiew. Gra Wielka Orkiestra Symfoniczna PR. Dyryguje Zdzisław Górzyński. Muza, XL 0198, 33 obr.

Dla dzieci: bajka muzyczna Śpiąca królewna Janiny Gillowej z muzyką Mieczysława Janicza w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego kompozytora i aktorów — J. Matyjaszkiewicz, B. Kraftówny, W. Michnikowski, M. Czechowicz i innych. Bardzo dobrze zrobione. Muza N 0300, 45 obr.

Pracownicy poszukiwani

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W OSTROWIE WLKP., ul. Kościuski nr 14 — poszukuje w terminie możliwym najkrótszym GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości, wzgl. wykształcenie średnie i 8 lat praktyki w księgowości. Warunki pracy i płacy są do uzgodnienia na miejscu w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. W977

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA W POZNANIU, ul. Szkolna 13 — zatrudni natychmiast KIEROWNIKĄ MAGAZYNU OPAKOWAŃ w Poznaniu. Wymagane wykształcenie średnie i 2-letni staż pracy. Zgłoszenia pisemnie prosimy kierować do Zarządu Spółdzielni pod wyżej podanym adresem. W979

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KRZYKOSACH z siedzibą Sulcin, pow. Środa — przyjmie zarządcę GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Siedziba Spółdzielni położona jest tuż przy linii kolejowej Poznań — Jarocin. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Oferty można składać pod adresem: Zarząd PZGS „Samopomoc Chłopska” w Środzie Pozn., ul. Dąbrowskiego nr 29. W1006

Sprzedaj

Sprzedam platformę 3-to nową, konną, prawie nową. Stefan Tomaszewski, Śrem, Zachodnia 4. 42250g

Lisy niebieskie hodowlane, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42141g

Sprzedam narty — „Rysy” słomowe — 215 cm. w doskonałym stanie. Tel. 659-39. 42518g

Zguby

Rencistka zgubiła broszkę pamiątkową i prosi znalazcę o zwrot. Poznań, Podkorska 12 m. 1. 42222g

Stefania Nowakowska

z d. Bajerlein

Pogrzeb odbył się dnia 6 lutego 1965 r. na cmentarzu powązkowskim w Warszawie — o czym zawiadamia

SYN

K942

Matrymonialne

Największą ilość ciekawych ofert matrymonialnych z całego kraju oferuje „Syrenka” — Warszawa, Elektralna 11. Informacje 10 złotych znaczkami. K99

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Piosenka miesiąca; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 „O faktach przykrych ale prawdziwych”; 9 Dł. kl. III i IV pt. „Pan Niezapominajki na zabawie”; 10 „Idee barona Montesquieu” — felieton; 10.20 „Profil muzyczny”; 11 Dł. kl. VI „Archimede”; 13 Dł. kl. V, VI i VII „Tajemnice przyrody”; 14 „Spotkania z pisarzami” — (Igor Newerly); 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.10 Piosenki i muzyka; 15.30 Z życia ZSR; 16 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.35 Dla młodzieży wiejskiej; 17.15 W kraju; 17.40 „Pruski mur” — odc. pow.; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. ang.; 19.15 Public. międzynarod.; 19.25 Ze wsł i o wsł; 20.30 Program wieczoru; 20.33 Operetka E. Kalman „Hrabina Maritza”; 23.10 Kącik melomana.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: 7.55 Muzyka; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 11 Konc. muz. symf.; 11.40 Aud. red. ekono.; 12.45 Mel. rozrywk.; 13.25 Konc. kulturalna; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Utwory Fr. Chopina; 15.30 „Uczymy się recytować”; 16.25 „Wieża Babel”; 16.55 Wielkopolska dla eksportu; 18 Śpiewa Pozn. Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.20 Dla młodzieży „My o nas”; 18.45 Wielkopolskie aktualności turystyczne — pog. dr. A. Kerstena pt. „O Stefanie Czarnieckim”; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Aud. red. ekono.; 19.45 Muz. rozrywk.; 20 „O Panu Twardowskim” — słuchowisko; 21.40 Gra Zespołu „Jazz Rockers”; 22 Mel. rozrywk.; 22.10 „Moja autobiografia” fragm. wspomnień Charlie Chaplina; 22.40 Rewia ork. tanecznych. WIADOMOSCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50. TELEWIZJA: 9.55 Historia — dla kl. VII; 10.25 Przerwa; 17 Program dnia; 17.05 Film dla dzieci; 17.20 „Moje miejsce w życiu” — progr. dla młodz.; 17.45 Film krótkometr.; 18.15 Film pt. „Tyłko 10 minut”; 18.30 Magazyn Wojskowy „Poligon”; 18.55 „Suity kielecka” — wyk. amator. zespołu Zw. Zaw. Prac. Kolejowych; 19.30 Dziennik i doborac; 20 Program pt. „Twoja ulica”; 20.15 Teatr SFINKS — „Czarna walizka”; — C. M. Kornblutha; 21.20 Progr. dla młodz.; „Uniwersytet Nowoczesny”; 21.45 Dziennik plus relaks; 22.10 Lekcja jęz. ang.



UWAGA! W „Koziołkach” znów dodatkowo na miesiąc LUTY SAMOCHÓD „SYRENA” i 102 premie pieniężne.

†

Dnia 8 lutego 1965 r. zasnęła w Bogu w krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 68, sp.

Bronisława Balcerek

z domu Siedlińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej. Dojazd na cmentarz autobusem sprzed domu żałoby o godz. 13.10.

W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z DZIECI

Poznań, Ratajczaka 45 m. 14. 42649g

†

Dnia 8 lutego 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochna matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 60, sp.

Zofia Kaczmarek

z domu Piechocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

1874p

†

Dnia 9 lutego 1965 r. zmarł po krótkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany brat, szwagier i wuj, sp.

Stanisław Nijawski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Solcu, ul. Lutycka.

W smutku pogrążeni
ŻONA, BRAT, BRATOWIE, SIOSTRA I SZWAGIERKI

K2638g

†

Dnia 9 lutego 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., rozstała się z tym światem nasza kochana siostra, ciocia, szwagierka, sp.

Maria Koluśniewska

z domu Lamenta

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

RODZINA

I GRONO BLISKICH ZNAJOMYCH

Poznań, Staszica 5 m. 17. 42650g

Gdynia, Granowo, Mrocza.

†

Dnia 8 lutego 1965 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona i nasza ukochna matka, przeżywszy lat 70, sp.

Stanisława Konieczna

z domu Krakowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CORKA, SYN I SYNOWA

Poznań, Poznańska 32. 42661g

†

W dniu 9 lutego 1965 r. zmarła po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, sp.

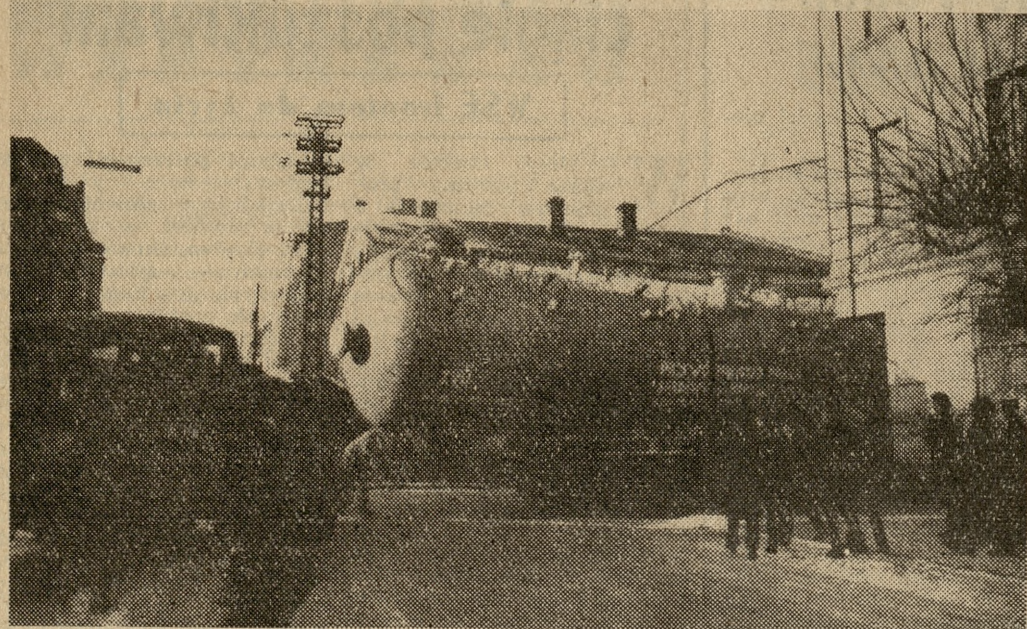
Katarzyna Matela

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone

DZIECI

Poznań, Szczecin, Warszawa. 42657g



Sledzimy drogę transportu z ciężkimi urządzeniami produkowanymi w Czechosłowacji dla Kombinatu Azotowego w Puławach. 8 lutego 1965 r. transport przejechał wąskimi ulicami Kępna. Był to jeden z wielu trudnych egzaminów dla 11-osobowej grupy czesko-polskiej, prowadzącej pojazdy z olbrzymimi urządzeniami. Na zdjęciu: najwięcej kłopotu sprawiały zakrety.

CAF — fot. Haniszewski

Alternatywne plany CZPT na przyszłą 5-latkę

Celem przedyskutowania wariantów alternatywnych propozycji na przyszłe pięcioletnie w Czarnkowskich Zakładach Przemysłu Terenowego odbyła się niedawno konferencja samorządu robotniczego.

Na konferencji przedstawiono trzy plany, uzasadniające

je wszechstronnie w oparciu o wyliczenia ekonomiczne. Ale zarówno referent jak i wszyscy zabierający głos w dyskusji wypowiedzieli się za przyjęciem planów na lata 1966-70 w drugim i trzecim wariantcie.

Plany te uwzględniają poważne inwestycje, przede wszystkim dla Oddziału I CZPT, produkującego — słynące z wysokiej jakości — meble okrągłe na eksport. Ma on przed sobą szerokie perspektywy rozwojowe, dzięki kooperacji z przemysłem stocznym. Jedyną bolączką jest transport mebli okrągłych do portu w Szczecinie. Czas już najwyższy, ażeby CZPT nareszcie otrzymało meblówkę, co usprawniłoby rotację gotowych wyrobów, zlikwidowałoby godziny nadliczbowe przy załadunku wozu PKS i dało poważne oszczędności. W trosce o przyszłość kadry dla rozbudowanego Oddziału „meblowego”, postułowano przyjęcie 86 uczniów już w r. 1965, dla których trzeba zapewnić limit zatrudnienia i wybudować 2 bariaki produkcyjno-szkoleniowe.

Nie zapomniano też o innych oddziałach CZPT. Mówiono tutaj o konieczności przejścia w produkcji włókien niecier Oddziału CZPT w Lubaszę na surowce syntetyczne w 100 proc., a w odniesieniu do zakładu stolarskiego w Kamienniku — podjęcie wyrobów o dużej pracochłonności a niskim zużyciu drewna. Spowodowane to jest pogłębiającym się deficytem surowców pełnowartościowych — włókienniczych i drewna.

Wiele uwagi poświęcono także działalności usługowej i chałupniczej. CZPT zamierzają utworzyć punkty usługowe naprawy motocykli i wszelkich pojazdów jednośladowych, elektromechaniczne, ślusarsko-tolarskie, instalatorskie, budowy i naprawy instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wodociągowej, naprawy instalacji elektrycznej i stolarki budowlanej. Ponadto w Lubaszę ma powstać warsztat mechaniczny. Do chałupnictwa CZPT zamierzają przekazać szczerze wystrój okrętowych. (jn)

10 lat odzieżówki w Lesznie

Przy ulicy Kurpińskiego w Lesznie mieści się okazałe gmachy Technikum Odzieżowego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej CZSP im. Wł. Proneńskiego. Z uwagi na bogate tradycje (istnieje już ponad 50 lat) i piękne osiągnięcia, warto kilka słów poświęcić leszczyńskiej zawodowce, zwanej popularnie odzieżówką.

Najważniejszy etap rozwoju szkoły w minionym 20-leciu Polski Ludowej — to okres przynależności do Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, datujący się od połowy lutego 1954 roku.

W roku szkolnym 1955/56 szkoła notuje pierwszy sukces, zostaje uznana jako przodująca i otrzymuje sztandar przechodni CZSP, a po trzech latach zdobywa go na własność. Wydarzeniem w historii leszczyńskiej szkoły zawodowej było otwarcie w 1957

roku Technikum Odzieżowego na podbudowie ZSZ. Szkoła otrzymała w 1961 r. aulę — salę gimnastyczną. W następnym roku — uruchomiono w Lesznie wydział zawodowy zaoczny Technikum Odzieżowego z punktami konsultacyjnymi w Elku, Kielcach, Przemyślu, Łodzi, Ostrołce i Lesznie.

Przybywają do szkoły też nowe specjalności, jak kuśnierzy, farbiarzy-prac, a ostatnio wydział Technikum Budowlanego. W roku szkolnym 1945/46 szkoła posiadała trzy klasy i około 120 uczniów, natomiast na dzień 1 IX 1964 r. liczyła już 25 klas i semestrów, o łącznej liczbie 845 uczniów i słuchaczy, w tym 9 klas ZSZ z 365 uczniami, 5 klas Technikum z 190 uczniami i 11 semestrów wydziału zaocznego z 290 słuchaczami. W okresie 20 lat zawodówkę opuściło 1345 absolwentów a technikum z klasą dla pracujących 165.

O tych i o innych osiągnięciach mówił w swym referacie dyrektor szkoły — Franciszek Szygula na uroczystej akademii, zorganizowanej 5 bm. z okazji 20 rocznicy oswojenia Leszna i 10-lecia patronatu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy nad zawodówką.

W udanej części artystycznej, wystąpiły z bogatym programem wokalo-muzycznym własne zespoły świetlicowe i estradowe. Impreza uświetniła także rewia mody

Z okazji jubileuszu w gmachu odzieżówki zorganizowano wystawę dwudziestoletniego dorobku szkoły. (R)

282 nagrody w konkursie „300”

6 bm. odbyło się w Oddziale Wojewódzkim w Poznaniu publiczne, komisję losowania nagród wśród uczestników Wielkiego Konkursu Październikowego PKO — z m. Poznania i woj. poznańskiego.

Ogółem wylosowano 282 nagrody w postaci bonów towarowych wartości od 300 zł do 5000 zł. Wylosowane książeczki oszczędnościowe podlegały jednak sprawdzeniu czy spełniły one warunki konkursu, tzn. czy stan oszczędności na nich w trzymiesięcznym okresie trwania konkursu nie był niższy od zadeklarowanego.

W związku z tym ostateczne i pełne wyniki losowania opublikowane zostaną do dnia 20 lutego br. we wszystkich Oddziałach i Ekspozyturach PKO, Urzędach Pocztowych oraz Agencjach PKO w zakładach pracy. Ponadto wszyscy uczestnicy konkursu otrzymujący nagrody, zostaną powiadomieni przez PKO listownie o terminie i miejscu odbioru tych nagród.

Podobne losowania odbyły się we wszystkich Oddziałach Wojewódzkich PKO przy czym ogólna wartość rozlosowanych w tym dniu nagród wyniosła 2 140 000 zł.

Zgodnie z warunkami konkursu, losowanie 5 specjalnych nagród w postaci samochodów odbędzie się 6 marca br. w Centrali PKO w Warszawie. W losowaniu tym wezmą udział wszystkie zgłoszone do konkursu książeczki oszczędnościowe (z odpowiednimi ilościami szans — za każde 300 zł oszczędności) pod warunkiem jednak, że również w ciągu czwartego miesiąca trwania konkursu stan wkładów na tych książeczkach nie będzie niższy od zadeklarowanego w konkursie.

Tak więc łączna wartość nagród Wielkiego Konkursu Październikowego PKO wyniesie — 2 500 000 złotych.

OSZCZĘDZAJ ENERGII ELEKTRYCZNEJ, ZWLAŚCZA W SZCZECIE!

WIELKOPOLSKI

WYSTAWA GRAFIKI

PILA — Po kolorowej ekspozycji dzieł światowej sławy malarzy, wypełniającej Klub Piłskiego Domu Kultury, wystawione zostały ostatnio tam prace poznajskich grafików: Zbigniewa Kaji, Kazimierza Sławińskiego, E. Rosika, Z. Miszczyka oraz A. Kandziory. (ce2)

DZIECI — RENCISTOM

WRZEŚNIA — Państwowy Dom Rencistów odwiedziły dzieci z Przedszkola nr 1, wygłaszając deklaracje, śpiewając różne piosenki i tańcząc. Popisy dzieci bardzo się rencistom podobały, toteż obdarowano młodych wykonawców słodyczkami. (K. St.)

NAGRODY

PLESZEW — W konkursie pod nazwą „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”, zorganizowanym przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu i Telewizję Poznańską, wyróżniono także niektóre wsie oraz sołtysów w powiecie pleszewskim. Sołtys wsi Strzydzew gromady Czermin — Ignacy Wolniak otrzymał nagrodę w postaci roweru wartości 1300 zł. Mieszkańcy tej wsi otrzymali dyplom uznania, podobnie jak i mieszkańcy wsi Żbiki w gromadzie Broniszewice. (hs)

SZKOLENIA ZAWODOWE

KALISZ — Oddział Stowarzyszenia Włókienników Polskich przeprowadza w Kaliszu w przemyśle włókienniczym szkolenie zawodowe. W okresie ostatnich dwóch lat dyplom mistrzowski z zakresu dziewiarstwa, przedalnictwa, wykańczalnictwa, tkactwa pluszu i jedwabiu otrzymało 111 osób. (K)

Zobowiązania z okazji Kongresu SD

Aby godnie uczcić VIII Kongres SD — członkowie stronnictwa, podjęli szereg cennych zobowiązań. Rzemieślnicy krotoszyńscy zobowiązali się np. przepracować dodatkowo 1000 roboczogodzin przy budowie Domu Rzemiosła w Krotoszynie, zaś członkowie SD ze wspomnianych już Zakładów Przemysłu Meblarskiego postanowili przepracować społecznie 100 roboczogodzin przy naprawie drogi wodającej do zakładu. Członkowie stronnictwa znaleźli się też w szeregach grup roboczych zatrudnionych przy pracach porządkowych w Krotoszynie, Koźminie i Kobylinie. (ig)

Stuletni gostyniak

Rzadka uroczystość obchodzi 11 bm. mieszkaniec wsi Bodzewko w powiecie gostyńskim — p. Waleń Przybylak. Urodzony w tej miejscowości 11 lutego 1865 roku dożył do 70 lat. Nadal doskonale widzi, czytajac gazety bez okularów. Pracował zawsze w jednym miejscu, mianowicie w majątku Bodzewo jako robotnik fizyczny, jeszcze wtedy, gdy liczył sobie 70 lat. Wychował 11 synów i 3 córki. Doczekał się 19 wnuków, 21 prawnuków i 3 praprawnuków.

Czciodnemu Jubilatowi w dniu stuletniej rocznicy urodzin składamy serdeczne gratulacje i życzenia dalszych lat życia w zdrowiu i pomyślności!

odpowiadamy

Janka z Konina — Biurowości z korespondencją i zasadami rachunkowości uczy (zaocznie) Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów Poznań, ul. Chelmońskiego 7. (206)

Warszawie”; NOWY TOMYŚL: „Zawrót głowy”; OBORNIKI: „Dwaj panowie N”; OSTROW: „Roma; „Bokser i śmierć”; SŁONEC: „Niedziele w Avray”; OSTRZE SZÓW: „Złoty człowiek”; PILA: „Iskra; „Skarb w srebrnym jeziorze”; Koral: „Panią z okienka”; PLESZEW: „Prawo i pięść”; RAWICZ: „Nieletni świadek”; SŁUPCA: „Telefon towarzyski”; ŚREM: „Przygody Krosza”; ŚRODA: „Latający profesor”; SZAMOTUŁY: „Odwet kpt. Lesza”; TRZCIANKA: „Dwa oblicza zemsty”; TUREK: „Car Kalojan”; WAGROWIEC: „Młodość Chopina”; WOLSZTYN: „Cale złoto świata”; WRZEŚNIA: „Podróż w kwiecień”.

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-

Piłka ręczna

Polska — NRD w „siódemce” kobiet w Poznaniu

Tylko kilka dni pozostało do interesującego między państwowego meczu Polska — NRD w Poznaniu. Będzie to spotkanie, w obecnie coraz bardziej popularnej w Wielkopolsce dyscyplinie sportowej, jaką jest piłka ręczna, masowo już uprawiana przez kobiety i mężczyzn. W niedzielnym pojedynku, który odbędzie się w sali Grunwaldu przy ul. Marcelesińskiej (o godz. 17) wystąpią zespoły siódemkowe.

Wiadomo nam, że mecz ten będzie sprawdzianem formy zawodniczek obu drużyn, przygotowujących się do mistrzostw świata w NRD. Nasz przeciwnik, reprezentacja NRD, to zespół grający bardzo skutecznie i wykazujący wysoki poziom. Polki, w których składzie, niestety, nie znajduje się żadna reprezentantka Wielkopolski stają więc przed zadaniem niezwykle trudnym. Skład naszej drużyny będzie oparty przypuszczalnie na zawodniczkach I-ligowych drużyn śląskich i Cracovii, szczególnie chyba na rezerwowym w obecnych rozgrywkach — Górniku z Sosnicy, prowadzącym w tabeli spotkań, które przebywają na zgrupowaniu w Poznaniu. Niedzielną imprezę zgromadzą niewątpliwie, jak zwykle w tych meczach, rozgrywanych w pięknej i odpowiednio przygotowanej hali wojskowych komplet widzów. Arbitrem meczu Polska — NRD będzie sędzia czechosłowacki Nemecek.

W przedmeczowym międzypaństwowym spotkaniu oglądać będziemy (od godz. 15.30) w akcji, również w meczu siódemkowym, reprezentację Gniezna i Poznania, pierwsza oparta jest o zawodniczki Stelli, druga seniorki Energetyka. Oba zespoły spotkają się przed tygodniem w meczu sparingowym. Z okazji tego spotkania zarząd POZPR, na czele którego, po ostatnich wyborach stanął mgr Zygmunt Burdziński, a sekretarzem wybrano Jana Jęczyka, zwołał naradę kierowników piłki ręcznej z całego okręgu.

Dla uczczenia XX rocznicy wyzwolenia Poznania spod okupacji hitlerowskiej POZPR organizuje 21 bm. w Poznaniu turniej mł-

W Budapeszcie w ostatnim numerze „Neposportu” ukazał się artykuł, który odpowiada na coraz częściej zadawane pytanie: czy będzie w Budapeszcie Olimpiada?

Nie ma nikogo wśród nas — pisze gazeta sportowa — który by nie chciał gościć w naszej stolicy najlepszych sportowców świata. Ale trzeba sobie uświadomić, że zorganizowanie Olimpiady wymaga takich inwestycji, które nawet w najbardziej sprzyjających warunkach trudno się amortyzują. Jak wiadomo, Olimpiada w Rzymie ściągnęła największą liczbę widzów, a jednak w końcowym rozrachunku impreza ta okazała się deficytowa.

Dla dwóch głównych gałęzi sportu: lekkoatletyki i pływania mamy obiekty, które trzeba byłoby powiększyć i przebudować. Natomiast z pozostałych 16 dyscyplin sportowych 7 wymaga konieczności sali. Należałoby więc wybudować co najmniej 4 sale sportowe, tory do regat wioślarskich i kajakowych, jak również strzelnicę ze wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami. Do przeprowadzenia turnieju piłki nożnej posiadamy natomiast odpowiednią ilość boisk.

Ponadto trzeba byłoby wznieść 20 dużych hoteli i taką samą liczbę moteli, aby rozlokować przynajmniej 60-70 proc. widzów, którzy byli na Olimpiadzie w Rzymie. Nasze zamiary trzeba dostosować do realnych możliwości.

PAP

Do zarządu Polskiego Związku Kolarskiego z okręgu poznańskiego wszedł B. Wierzejewski.

Na zbliżające się mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na łyżwach w Moskwie przybędzie 29-osobowa grupa polskich działaczy i trenerów.

Prawie 30-osobowa grupa naszych zielonych hokeistów, zaliczona do kadry narodowej, przebywać będzie na 21 zgrupowaniu w górach, przygotowując się do najbliższych spotkań, bogatego sezonu wiosennego.

Znany amerykański skoczek wżwyz Thomas, który uzyskał wysokość 2,20 m, postanowił wycofać się z aktywnej działalności, gdyż ze względu na ryzyko upadku nie może sobie pozwolić na liczne starty. Jak twierdził Thomas, musi jeszcze spłacić pożyczkę, która umożliwiła mu wyjazd do Tokio.

W całym kraju ukończone zostały doroczne zebrania sprawozdawcze okręgowych związków piłkarskich. Obecnie delegaci tych okręgów przygotowują się do zjazdu PZPN, który odbędzie się 27 i 28 bm. w Warszawie.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, internia (ul. Dzierżyńskiego 12, tel. 512-31); SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11);

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66. APTEKI: Czerwonej Armii 55, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35.

TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzień-żyńskiego 138/140, Główna 53, Staroleńska 79.

LUTY	Marli
11	
czwartek	Słońce: 7.19—16.56

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 19 „Dziecinna kochankowie”; OPERA — g. 19 „Hal-ka”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Gwiazdy festiwal”; KROTOSZYN: „Pastoralka”; KRZYŻ: „Ladacznica z zasadami”; LOBEZ: „Czy to jest mi-łość?”

KINA

CHODZIEŻ — Noteć: „Z powodu kobiety”; CZARNKÓW: „Mój stary” i „O dwóch takich co ukradli księżkę”; GNEZNO — Lech: „Hasło Odwaga”; POLONA: „Ciotki na rowerach”; GOSTYN: „Syn marnotrawny”; JAROCIN — Echo: „Życie prywatne”; Czysta: „Jak się młody Noszty żenił”; KALISZ — Kosmos: „Sad ostateczny”; Oaza: „Królowa Krystyna”; Stylowe: „Pechowy Sylwester”; Syrena: „Ostatni lot” i „Zdarzyło się w Rzymie”; Wolność: „Garaż śmierci”; KEPNO: „Madame Sans-Gêne”; KOŁO: „Zalotnik”; KONIN — Energetyk: nieczynny; Górniki: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; KOŚCIAN: „Herbaciarnia pod księżycem”; KROTOSZYN: „Życie nie jest łatwe”; LESZNO: „Billy kłama”; MIEDZYCHÓD: „Giuseppe w